



Scholar



KWIECIEŃ

2020

113 (302)

„SCHOLAR” - gazetka Państwowego Gimnazjum Polskiego w Daugavpils



Halina Smulko
Dyrektor Polskiego Gimnazjum
w Daugavpils

Niestety Wielkanoc 2020 była wyjątkowa pod tym względem, że nie mogliśmy tradycyjnie, w rodzinnym gronie spotykać się i świętować. Nie mniej jednak kwietniowy numer naszej gazetki nie może ukazać się bez elementów wielkanocnych. Dlatego zapraszamy do przeczytania fragmentu wywiadu z panią dyrektor Haliną Smulko, w którym opowiada o Świętach Wielkiej Nocy w jej rodzinnym domu. Wywiad pochodzi pierwszego z czasopisma „Polak na Łotwie” Nr 127(1) 2020.

Krystyna Kunicka: *Na zakończenie coś bardziej intymnego, ale nie mniej interesującego. Zbliża się Wielkanoc. Jak obchodzicie to święto? Jak było w Twoim domu rodzinnym?*

Halina Smulko: W mojej rodzinie święta religijne obchodzono zawsze, nawet w okresie sowieckim, kiedy nie można było otwarcie świętować. Pamiętam, że na Wielkanoc zawsze malowaliśmy jajka i chodziliśmy w tzw. wałowniki. Teraz zapewne tę tradycję można spotkać tylko gdzieś na wsi. Chodzi się od domu do domu z życzeniami i piosenkami wielkanocnymi. Najmłodszy uczestnik pochodu niesie kosz z jajkami, kielbasą, babkami i ciastem. Wciąż pamiętam zapach Świąt Wielkiej Nocy z dzieciństwa. Pobudka zawsze była bardzo wcześnie, po kościele w domu zbierała się cała rodzina. W tym roku to jest takie dziwne, bo np. córka pyta, jak to jest możliwe, że nie pójdziemy do kościoła święcić święconki i nie

#ZostańWDomu

W numerze:

paliecmājās



• Wywiad z panią dyrektor Haliną Smulko



• XX Międzynarodowy Konkurs Literacki i Plastyczny dla dzieci i młodzieży polonijnej



• Nowoczesna edukacja – wykorzystanie aplikacji PIC-PAC



• Jak wygląda nauka online w naszej szkole



• Przemyślenia o epidemii...
Okiem ucznia



• Dzīvo dzīvē dzīvu dzīvi!



pojedziemy do babci. Pamiętam, że w dyngusa wylewano na rodzinę, przyjaciół dużą ilość wody i nie można było się na to obrażać. Dzieciom i młodzieży szczególnie się podobało, że każdy był mokry do ostatniej niteczki. Lano bez litości, aby był zdrowy rok. Takie tradycje zostają w nas, tradycje przekazujemy dzieciom. W zbliżające się Święta Wielkanocne życzę wszystkim zdrowia, wytrwałości i wiary. Wiary w to, że człowiek jest istotą, która potrafi dzielić się, która potrafi robić dobre uczynki, nie zaś egoistą, który myśli tylko o sobie. Zdrowego rozsądku. Zdrowych, pogodnych Świąt i mokrego dyngusa!

XX Międzynarodowy Konkurs Literacki i Plastyczny dla dzieci i młodzieży polonijnej.



W zmaganiach konkursowych, organizowanych przez Centrum Młodzieży im.dr.H. Jordana w Krakowie, wzięły udział dzieci i młodzież z Białorusi, Bułgarii, Kazachstanu, Estonii, Litwy, Łotwy, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Ukrainy i Węgier. Naszą szkołę reprezentowały uczennice 10 klasy (nauczyciel Anita Perlińska): Agnese Vjatore i Santa Ašpize. Prace plastyczne wykonane zostały do tematu: Zilustruj fragment dowolnej polskiej piosenki. Agnese i Santa otrzymały wyróżnienie w kategorii młodzieży powyżej lat 14.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Nowoczesna edukacja – wykorzystanie aplikacji PIC-PAC (animacja poklatkowa)



Animacja poklatkowa to technika realizacji krótkich filmików, które tworzy się łącząc zdjęcia tak, aby zazwyczaj nieruchome obiekty dawały wrażenie samodzielnego poruszania się. Dawniej aby stworzyć, krótki filmik poklatkowy potrzebne było studio nagrań, obecnie dzięki rozwojowi techniki, dzieci same mogą tworzyć samodzielne, kreatywne prace z wykorzystaniem tabletów i aplikacji np. PIC –PAC.

Animacje poklatkowe wykorzystać można w nauce języków obcych, leksyki i frazeologii, ale również w lekcjach z literatury. Uczniowie klasy 9 - Ewa Drizlionoka, Maja Basek, Andris Karpenko, Deivid Arais na lekcjach języka polskiego (nauczyciel Mrzena Bernacka –Basek) przy pomocy apki PIC-PAC nagrali filmik wyjaśniający zwrot frazeologiczny.

Uczennice 11 klasy- Anastasja Kalinina i Lana Volodko na lekcjach języka polskiego i literatury (nauczyciel Anita Perlińska) wykorzystały animacje poklatkową do lekcji z literatury o nowelach pozytywizmu.

JAK WYGLĄDA NAUKA ONLINE W NASZEJ SZKOLE



W okresie pandemii koronawirusa nic nie jest proste. A tym bardziej wykonanie filmu, pokazującego naszą szkolną rzeczywistość w tym okresie. Wszystkim jest trudno: nauczycielom, uczniom, rodzicom. Dlatego, gdy Ambasada RP w Rydze poprosiła o jakiś urywek z naszego zdalnego nauczania, postanowiliśmy zrobić małego psikusa,

żeby wszystkim choć trochę poprawić humor. I chyba się udało. Zainspirowani filmikiem licealistów z I LO im. Sempołowskiej w Tarnowskich Górach w Polsce, stworzyliśmy nagranie, które muzycznie, z humorem i dystansem opisuje naszą zdalną rzeczywistość. Wykorzystaliśmy fragmenty popularnych polskich i łotewskich piosenek, by stały się komentarzem do sytuacji, które każdy z nas zna z kwarantanny. Nie sposób tego opowiedzieć, trzeba zobaczyć i koniecznie posłuchać. Scenariusz powstał w jeden wieczór, nagrywanie scenek zajęły kolejne 3 dni (każdy w swoim domu) i istotna, bardzo pracochłonna sprawa - montaż. Ale udało się! W tydzień filmik był gotowy. Mamy nadzieję, że obejrzenie go sprawi tyle samo radości, co tworzenie. Został opublikowany na stronie naszej szkoły i na stronie facebookowej Polskiej Ambasady. Mamy też cichą nadzieję, że przyczyni się do popularyzacji naszej szkoły wśród mieszkańców Dyneburga i Łatgalii!

W tworzenie filmu zaangażowali się: Marzena Bernacka-Basek, Maja Basek, Anita Perlińska, Katarzyna Medwedewa, Helena Telpuk, Daniel Pogorelow, Władek Dobkiewicz, Daniel Ugarinko, Marta Dobkiewicz, Władek Mihailow, Aleksandra Kalinina, Hania Kamzinowa, Mateusz Pogorelow, Sofija Sawaljeva, Anastazja Saveika, Tania Bielikowa, Waleria Dedele, Jelizawieta Poznakowa.

Marzena Bernacka-Basek

PRZEMYŚLENIA O EPIDEMII

Co się dzieje ostatnio z naszym światem? Dlaczego tak się stało? Czemu niewinni ludzie muszą cierpieć z powodu nieodpowiedzialności innych? Niedawno zaczęła się epidemia, na początku której myślałam, że znowu straszą nas, abyśmy pozostawali w domach. Jak się okazało pandemia nie jest aż tak straszna,

o wiele gorsze są skutki, które przyniosła.

Coraz bardziej zastanawiam się nad tym, co będzie dalej, gdzie będę się uczyła, czy odbędzie się egzamin dojrzałości? Sytuacja, w której teraz się znajdujemy jest straszna, bo nikt z nas nie może nawet sobie wyobrazić, jak zmieni się życie ludzi na całym świecie. Niektórzy z nas powinni składać papiery na studia, ale nie mogą tego zrobić, bo egzaminy zostały przesunięte. Nie wiadomo, czy na koniec roku będziemy mieli

imprezy takie jak ostatni dzwonek i PROM. Nie byłoby to takie koszmarnie, gdyby nie fakt, że jestem w ostatniej klasie. Martwi mnie możliwość niepowrócenia do szkoły. Szczerze mówiąc jestem przestraszona sytuacją, w której się znajdujemy. Jeszcze miesiąc temu planowałam imprezę urodzinową, a w obecnych warunkach nie mogę nawet wyjść z domu. Teraz, kiedy na świecie szaleje COVID-19, wszędzie wprowadzane są różne zasady, dotyczące zachowania podczas epidemii. Moim zdaniem, to powinno pomóc, ale połowa obywateli Daugavpils nie pozostaje w domu. Ludzie nie myślą o innych, spacerując w centrum miasta oraz spotykając się ze sobą. Nie rozumieją, że podczas kwarantanny należy siedzieć w domu! Najbardziej nie podoba mi się, że cała moja rodzina i ja możemy zachorować z powodu tego, że ktoś łamie reguły kwarantanny. Niestety nie mam wpływu na innych. Ludzie szaleją, bo w sklepach nie ma już mięsa, ryżu, makaronu i kaszy gryczanej. Media robią z tego dramat, ale to sytuacja normalna, bo obecnie wszystkie rodziny przebywają w domu i muszą mieć czym się żywić. Przykładowo razem z braćmi spożywaliśmy dwa posiłki w szkole dziennie, których normalnie w domu nie mamy. Najbardziej martwi mnie to, że nie dostanę się tam, gdzie chciałam, bo rodzice cały swój zarobek wydają na jedzenie. Aktualnie świat zbliża się do masowego kryzysu. Może powtórzyć się incydent, który miała miejsce w latach 90-tych.

Ta sytuacja uczy nas pokonywania trudności razem. Musimy działać nie tylko dla naszego, ale również dla dobra ogółu. Wbrew pozorom, musimy zachować "zimną krew" i nie panikować. Wierzę, że niedługo wszystko wróci na swoje miejsce i będziemy mogli kontynuować życie, do którego jesteśmy przyzwyczajeni.

Marta Dobkiewicz, kl. 12

Jak radzi sobie sportowiec w czasach pandemii?

W czasach pandemii sportowcom jest dość trudno, bo musimy siedzieć cały czas w domu i prawie nie możemy wychodzić na zewnątrz, by potrenować. Dla sportowców otwarte obiekty pod gołym niebem są najlepszym miejscem do treningów, bo można tam robić wszystko, ponadto jest świeże powietrze. Sale sportowe (które teraz też są zamknięte) są też dobrym miejscem do ćwiczeń, ale obecnie też nie możemy z nich korzystać. Ale sportowcy znajdują alternatywę i uprawiają sport w domu,

majā jakies urzādzene treningowe i to im pomaga dbāc o siebie i o swojā kondycjē. Majā kontakt z trenerem i razem dajā radē, omawiajā treningi, ktōre možna zrobić w domu. Mamy tež przeciež internet, gdzie možemy znaleźc dužo informacjī na temat treningōw w domu. Každy cžłowiek powinien uprawiać sport, dbāc o siebie i nie siedzieć cały dzień przy komputerze! Znajdź czas na sport!

Inese Golubeva, kl. 12

DZĪVO DZĪVĒ DZĪVU DZĪVI!



23. aprīlī visā pasaulē tiek atzīmēta Pasaules Grāmatu un autortiesību diena. Tas ir simbolisks datums pasaules literatūrā vairāku iemeslu dēļ: šajā datumā, vienā un tajā pašā - 1616. gadā miris Servantes, Šekspīrs un de la Vega. Šī ir arī vairāku nozīmīgu autoru - Druona, Laksnesa, Nabokova, Pla, Vallejo - dzimšanas diena.

Par godu šai dienai mūsu ģimnāzijas skolēniem tika piedāvāts pastāstīt par savu

mīļāko grāmatu, kā arī izteikties radoši par šodienas dzīvi, jo pašizolācijas laikā dzīve vairs nav tāda, kāda tā ir bijusi pirms tam.

Ar savām pārdomām vēlas padalīties mūsu ģimnāzijas 9.klases skolnieks Daniil Pogorelov. 2019.gada janvārī Daniil kopā ar savu ģimeni reemigrējis no Krievijas uz Latviju. Sākot mācības jaunajā skolā, viņš saskarās ar daudzām grūtībām. Vieslielākā laikam bijusi latviešu un poļu valodas apgušana. Īsā laikā, cītīgi mācoties, viņš sasniedza savu mērķi – sāka saprast un lietot latviešu un poļu valodu. Pašizolācijas laiks ir nākamais Daniila izaicinājums, kas liek viņam strādāt vēl vairāk. Bet viņš nepadodas, jo jau pieradis pie tādas dzīves, kura ļoti strauji mainās.

“Mūsdienās jaunieši un pieaugušie bieži aizdomājas par to, ka dzīve kādreiz beigsies. Vībiežāk viņi par to domā pārāk agri. Bieži vien bērni dzird vecāku sarunas par nāvi, un tas liek bērniem domāt par to. Vienam dzīve ir stāvošs ūdens. «Lai viss apkārt burbuļo, bet es stāvēšu un vērošu...». Citam dzīve ir strauts, kurš ātri skrien un sasniedz savus krustpunktus, bet cilvēks – savus mērķus.

Man ir tuvs V. Šekspīra izteiciens «Dzīve ir teātris...». Dzīvē kā teātrī ir gan aktieri, gan skatītāji, bet es tiecos būt par savas dzīves režisoru. Man tas nozīmē, ka es pats lemtu, ko darīt, kā rīkoties, un esmu atbildīgs par to. Katra mana dzīves diena ir kā neliela luga - maza izrāde, ko vērojat Jūs – mani skolotāji, vecāki, citiem vārdiem sakot, mani skatītāji! Es esmu šīs izrādes režisors, galvenais un vienīgais aktieris. Katru dienu es spēlēju dažādas lomas. Dažreiz, es spēlēju komēdijas, drāmas, pantomīmas, traģēdijas, cīņas un šausmu ainas. Kā reaģē uz to skatītāji? – Interessants jautājums! Vieni mani apmētā ar ziediem un ovācijām, bet citi ar tomātiem un lamu vārdiem.

Katru dienu es nodzīvoju jaunu dzīvi un izbaudu to, neskatoties uz skatītāju reakciju. Nav jēgas domāt par nāvi, kad katru dienu tu adzimsti no pelniem līdzīgi Feniksam.... Tā ir dzīves būtība....”

Daniil Pogorelov, kl. 9

J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija

Redakcijas grupa: Tatjana Vuškāne, Marzena Bernacka-Basek

Tehniska izstrāde: Jeļena Skopina

Adrese: Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija

Avīze tiek izdota no 1991.g. Iznāk vienu reizi mēnesī.